

Rozkwitały pąki białych róż

słowa: Kazimierz Wroczyński/Jan Emil Lankan
 muzyka: Mieczysław Kozar-Słobudzki

$\text{♩} = 75$

Em B7 Em C Am Em

Roz - kwi - ta - ły pą - ki bia - łych róż, Wróc, Ja - sień - ku, z tej wo - jen - ki już,
 Kład - ła - m ci ja i - dą - ce - mu w bój, Bia - łą ró - żę na ka - ra - bin twój,

5 D G B7 Em B7

Wróc, u - ca - łuj, jak za daw - nych lat, Dam ci za to ró - ży naj - pię - kniej - szy kwiat. —
 Ni - meś od - szedł, mój Ja - sień - ku, stąd, Ni - meś próg prze - stą - pił, kwiat na zie - mi zwiądl. —

9 1. Am D7 G Em B7 Em Am Em

Wróc, u - ca - łuj, jak za daw - nych lat, Dam ci za to ró - ży naj - pię - kniej - szy kwiat.

13 2. C Am Em B7 Em B7 Em

Ni - meś od - szedł, mój Ja - sień - ku, stąd, Ni - meś próg prze - stą - pił, kwiat na zie - mi zwiądl.

Ponad stepem nieprzejrzana mgła,
 Wiatr w burzanach cichuteńko łka.
 /Przyszła zima, opadł róży kwiat,
 Poszedł w świat Jasieńko, zginął za nim ślad./ x2

Już przekwitły pąki białych róż
 Przeszło lato jesień zima już,
 /Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej,
 Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej./ x2

Hej, dziewczyno ułan w boju padł
 Choć mu dałaś białej róży kwiat,
 /Czy nieszczerzy był twej dłoni dar
 Czy też może wygasł twego serca żar./ x2

W pustym polu zimny wicher dmie,
 Już nie wróci twój Jasieńko, nie,
 /Śmierć okrutna zbiera krwawy łup
 Zakopali Jasia twego w ciemny grób./ x2

Jasieńkowi nic nie trzeba już,
 Bo mu kwitną pąki białych róż,
 /Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,
 Wyrósł na mogile białej róży kwiat./ x2

Nie rozpaczaj, lube dziewczę, nie,
 W polskiej ziemi nie będzie mu źle.
 /Policzony będzie trud i znój,
 Za Ojczyznę poległ ukochany twój./ x2